Żydowskim szlakiem Włodawy z Sarą Ader

**Tematyka:**

Po zabytkowej Włodawie, Mieście Trzech Kultur, oprowadza jej dawna mieszkanka, Żydówka Sara Ader, przywołując wspomnienia o miejscach i ludziach oraz opowiadając o tragicznych losach żydowskich mieszkańców miasta znanego m.in. ze wspaniałej, zachowanej do dziś synagogi.

**Gdzie to jest:**

Włodawa leży na Polesiu, nad Włodawką i Bugiem, przy samej granicy z Białorusią, w odległości ledwie kilku kilometrów od trójstyku granic Polski, Białorusi i Ukrainy. Jest siedzibą powiatu włodawskiego w województwie lubelskim.

**Początek wyprawy:**

Obok Kolumny Toskańskiej przy zbiegu ulic Wyrykowskiej i Kraszewskiego, GPS: 51.5446044, 23.5476199

**Długość trasy:**

4,1 km

**Czas przejścia:**

2 godz. (?)

**Charakterystyka:**

pieszy, w półpętli

Od kolumny Toskańskiej idź na Kraszewskiego,

tam pod szóstką jest dom Żyda włodawskiego.

Ech… kiedyś z nas była zakochana para,

mój mąż to Rafael – a ja jestem Sara.

Sara Ader – ostatnia Żydówka z Włodawy,

zapraszam Cię, Wędrowcze, do wspólnej wyprawy.

Idź dalej za szóstkę, ósemka już zerka,

tam znajdziesz dom i biuro Falkenberga,

„dobrego” Niemca – co Żydów ratował,

choć obóz pracy na co dzień nadzorował.

Z drugiej strony drogi dawny młyn ceglany,

parowy, **6** okien widać w jego węższej ścianie.

Zawróć do kolumny, tam zdasz sobie sprawę –

prąd stąd zasilał **104** lampy we Włodawie.

Generał **KLEEBERG** na muralu po prawej R-12

prosi, abyś cierpliwie poznawał(a) Włodawę.

Idź prawą stroną Alei Jana Pawła drugiego,

zmierzając prosto w stronę parku miejskiego.

Z pomnika w parku saper już na Ciebie spoziera?

Przejdź dalej wzdłuż drogi do grobu Hersza Gejera,

żydowskiego partyzanta, którego była wola,

by spocząć na Kirkucie – gdzie swoi dookoła.

Aleja Jana Pawła kierunek Ci wyznacza,

a grób leżący w parku zielony płot otacza.

Tuż za owym grobem do centrum parku skręcisz,

odnajdziesz **SZNUREM** owinięty kamień pamięci. Z-17, U-10

Na południowy wschód idź do Reymonta ulicy,

zatrzymaj się przy pomniku i pamiątkowej tablicy.

Wiesz już, że **BEIT CHAIM** to jest dom życia. E-18, H-8

Wiersz Lei Goldberg masz w pobliżu do odkrycia.

Wciąż **KORZENIAMI** w odległych krajach tkwiła. Z-5

Dalej na wschód pcha Cię ciekawości siła.

Skręć w drugą w lewo, przy szkoły ogrodzeniu.

Teraz weź mnie za rękę i słuchaj w skupieniu

o dzieciach żydowskich – pobudź wyobraźnię,

pod lufami karabinów prowadzono je na kaźnię.

Za płotem – wspomnienie i kształt **4** postaci,

moich, lecz i Twoich przecież sióstr i braci.

Idź dalej, po chwili stadion masz na prawo,

miejsce zbiórki Żydów przed ostatnią wyprawą.

Za stadionem na Wiejską. Spójrz, za rozwidleniem

był kirkut. Na tablicy dwa zdjęcia, kamienie –

**FRAGMENTY** nagrobków. Joel syn Nachmana F-11, R-16

zmarł w miesiącu **KISLEW**, data jest zachowana. K-9, E-2

**3761** lat dzieli chrześcijańską i żydowską.

Pomyśl o naszym dziedzictwie z szacunkiem i troską.

Krzywą w dół, potem w górę na Klasztorną ulicę,

ten budynek pamiętam – budki wartownicze

na dachu, na wschód z widokiem na granicę.

Dalej prosto, na Klasztor obierz kierunek.

Paulinów tu posługa, wikt i opierunek.

Przed klasztorem w lewo, pod bramę kościoła.

Jakieś informacje za nią znaleźć zdołasz?

To barokowy kościół usytuowany

według pomysłu i projektu **PAWŁA FONTANY**. W-1, T-15

Wracaj. Za bramą stoi Nepomucen smutny,

bo widział kiedyś ludzi los okrutny.

Idź w lewo w dół, gdzie bezbronni cywile

i żołnierz niemiecki. Są to grozy chwile.

Jest rok ’42, sobota przypada,

w kinie „**ZACHĘTA**” przy 13 listopada, C-7, T-3

gdy ja obchodziłam „Szawuotu” święto,

moich braci otoczono i w budynku zamknięto.

Niektórzy w cierpieniach umierali na raty,

padły wtedy ostre strzały, wrzucono granaty…

Idź w dół, usłyszysz kroki drżących nóg

idących na stracenie, padających na bruk.

Przejdź przez rzekę Włodawkę, dalej rzeka Bug,

ja do tej pory pytam – gdzie był wtedy Bóg?

Stań za mostem. Proszę Cię o chwilę zadumy,

groblą, tam nad Bugiem, przeszły ludzi tłumy.

Wielu z nich ostatnie tu wydało tchnienie,

inni szli, myśląc, że to wybawienie.

Znajdziesz tu ich cienie i krótką opowieść –

pośród **BAGIEN** szli do stacji kolejowej… G-19, E-6

Wróć przez most, miń młyn i w Jurdyka rusz,

**41** schodków – policzyłeś/aś już?

Przed skrzyżowaniem z lewej gestapo siedziba.

Na wprost krawiec, fryzjer… tak to było chyba,

gwar ulicy, krzyki dzieci, ożywają wspomnienia,

teraz cisza i cisza, tak się wszystko zmienia.

W Parku Kasztanowym z lewej, doszły mnie słuchy,

kręcono filmy z wojennej zawieruchy.

„Wrota Europy” – oglądałeś/aś może?

On historie tej ziemi zrozumieć pomoże.

W głębi cerkiew. Ty idź do słonecznego zegara

ulicą Kościuszki. Nad **RAKIEM** – bliźniaków para. R-4, A-13

Która jest godzina? Mój Wędrowcze drogi?

A Twoje zadanie – ile zwierząt ma rogi? **3**

Północną pierzeją, wzdłuż sklepów przy Rynku

idź dalej, ja wspomnę o wspaniałym uczynku

Rabina Morgensterna – dom jego na rogu.

Na piętrze mieszkał, drewniane podłogi,

menory dumnie stały w smugach słońca.

On z dziećmi z getta pozostał do końca.

nie szukał poklasku, uznania czy sławy…

to taki „nasz” Korczak, tyle że… z Włodawy.

Stań tyłem do domu, idź prosto do bramy

„habrum” – czworoboku, tutaj były kramy…

Wyobraź sobie jatki żydowskie i kramnice\*,

sprzedają, kupują, przechodzą przez ulice,

jarmarki włodawskie życiem tu tętniły,

jak mi mówił tata od zawsze tu były.

\* dawne potoczne określenie kramów

Jeździec nad bramą na dziedziniec zaprasza,

legendę pojedynku dwóch wojaków ogłasza.

Wołodyjowski i Bohun… a Zagłoba sekundował.

Czy pamiętasz z Trylogii, kto kogo poturbował?

U Sienkiewicza we Włodawie Bohun leczył rany,

według Włodawian pojedynek tu był rozegrany.

Teraz popatrz w lewo na balkony nietypowe,

To na Sukot, czyli „kuczki” lub święto Namiotowe.

Przejdź bramę wschodnią i na prawo się kieruj,

między blokiem a sklepami, wtedy dojdziesz do celu.

Nadstawną do Rymarskiej, to druga po prawej.

Gdy były tu warsztaty, to było ciekawiej,

wędzidła, strzemiona i siodła ze skóry,

pamiętam ten zapach, kiedyś żyły te mury.

Przez ulicę Okunińską, mój drogi turysto,

przechodzisz na Kotlarską bezpiecznie, ale bystro,

Po tym co było, jest już tylko wspomnienie.

Getto – ludzie wołali świat o ocalenie.

Mej pamięci obraz coraz mniej wyraźny,

ale tutaj pamiętam – był szpital zakaźny,

mnóstwo chorych, cierpienia – dzisiaj nie zobaczysz,

a po lewej przed bramą jeszcze obóz pracy.

Przed blokiem do góry wyciągnij swe dłonie

i balkony policz, ile jest ich w pionie: **4**

Kotlarską do końca i na prawo podążaj,

a na skrzyżowaniu bacznie się rozglądaj.

Hydrant ma **NIEBIESKĄ** barwę, jest przed blokiem, S-14, Ą-20

czy dostrzegłaś/-eś kolor swoim bystrym wzrokiem?

Idź prosto przez pasy – Magistrat się zbliża,

już jesteś na ulicy Czerwonego Krzyża,

po prawej, gdzie teraz przychodnie i witryny,

w czas wojny niemieckie władze się mieściły.

Na krzyżówce w prawo. Tuż za rogiem

z oddali już będzie widać Synagogę,

Bet ha-kneset, bet ha-midrasz i Dom Pokahalny.

Lecz zanim wkroczysz na Plac Synagogalny,

miń bramę, bo z lewej na drewnianej ścianie

czeka jeszcze jedno questowe zadanie.

Rodzinę tę malował Arkadiusz Andrejkow.

**6**-cioro Żydów z Włodawy. Zrób mi radość wielką,

od czterech pierwszych liczb z questowych zagadek

odejmij cztery ostatnie, dasz sobie radę.

Wiesz, gdzie po skarb wracać i odczytać hasło,

masz szyfr, odkryj skarb! A pamięć niewygasłą

o Żydach z miasta trzech kultur – Włodawy,

odkryjesz, zwiedzając muzealne wystawy.

hasło: **WE TRZECH KUFRA STRZEGĄ 3821**

(6+104+4+3761-41-3-4-6=3821)